

PREZES
Leszek Balcerowicz

Warszawa, 10 lipca 2006 r.

Pan Bronisław Wildstein

Prezes Zarządu TVP S.A

Bronisław Panie Prezese,

W środę, 5 lipca, o godzinie 21:50 w TVP1 został wyemitowany dwuczęściowy program publicystyczny: „Raport o bankach” i „Raport o bankach – postscriptum”. Program ten znalazł się w ramówce TVP w ostatniej chwili – tygodniowe programy telewizyjne nie informowały o jego emisji.

Z programu, który - jak rozumiem - miał w założeniu przybliżyć widzowi TVP historię i obecny kształt polskiego systemu bankowego wynika, że przemiany w sektorze bankowym po 1989 r. były patologiczne i nie służyły ani Polsce, ani Polakom.

Zgodnie z prawem prasowym, dziennikarz jest zobowiązany do zachowania staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych. Autorzy programu „Raport o bankach” drastycznie naruszyli te i inne zasady etyki dziennikarskiej. Pragnę wyrazić nadzieję, że tego typu programy nie będą się już pojawiały w kierowanej przez Pana telewizji publicznej.

W załączeniu przesyłam protest, który skierowałem do Przewodniczącej Rady Etyki Mediów.

2
Powierzałem


Warszawa, 10 lipca 2006 r.

Pani Magdalena BajerPrzewodnicząca
Rady Etyki Mediów*Szanowna Pani,*

W środę, 5 lipca, o godzinie 21:50 w TVP1 został wyemitowany dwuczęściowy program publicystyczny: „Raport o bankach” i „Raport o bankach – postscriptum”. Pierwszą część zrealizowała spółka Multimedia Bank. Autorami programu byli Michalina Gryniewicz i Władysław Rybiński, a konsultantem merytorycznym - Tomasz Gruszecki (kierujący Ministerstwem Przekształceń Własnościowych w rządzie Jana Olszewskiego). Drugą część programu wyprodukowała Agencja Produkcji Audycji Telewizyjnych TVP. Autorka programu, Ewa Sochacka współpracowała przy jego produkcji z Władysławem Rybińskim. Program ten znalazł się w ramówce TVP w ostatniej chwili – tygodniowe programy telewizyjne nie informowały o jego emisji.

W „Raporcie o bankach” wykorzystano fragmenty moich wypowiedzi, będących częścią dłuższego wystąpienia sprzed kilku miesięcy (15 marca 2006 r.). Niemal każda z tych wypowiedzi była oceniana przez występujące w roli ekspertów osoby, które znane są z tego, że od lat krytykują polską transformację i są zadeklarowanymi przeciwnikami prywatyzacji (prof. Władysław Leopold Jaworski, dr Janusz Szewczak). Byli wprawdzie i inni komentatorzy, ale ich wypowiedzi ograniczano często do jednozdaniowych lub wyrwanych z kontekstu krótkich sformułowań. Stworzono w ten sposób pozory obiektywizmu, podczas gdy program był całkowicie stronniczy.

Dodatkowo, materiał został zmontowany w taki sposób, że ostatnie słowo należało zawsze do W. Jaworskiego, wiceprezesa NBP z drugiej połowy lat '80, współodpowiedzialnego za wybuch hiperinflacji w Polsce. Jego wypowiedzi były sprzeczne z wynikami rzetelnych badań naukowych (Banku Światowego, MFW oraz EBOR). Wręcz

skandaliczna była opinia W. Jaworskiego: „...prezes Balcerowicz reprezentuje określoną grupę interesów i zgodnie z tą grupą interesów realizuje swoje zadania”.

Druga część programu - „Raport o bankach – postscriptum” zawierała jedynie wypowiedzi posłów - członków sejmowej Komisji Śledczej (nazywanej „komisją bankową”) oraz jednego z jej ekspertów. (prof. J. Żyżyński, powszechnie znany z krytyki reform rynkowych) i była materiałem propagandowym, w najgorszym tego słowa znaczeniu. Posłowie insynuowali w nim m.in. istnienie konfliktu interesów przy wspieraniu przez NBP projektów badawczych CASE (poseł Sz. Pawłowski). Operowali niedopowiedzeniami, np.: „dobrze, że Komisja powstała, bo coś jest na rzeczy” (poseł Sz. Pawłowski), czy „istotne jest, czy istnienie układu uda się nam udowodnić?” (poseł M. Dera). Skutkiem takiego doboru wypowiedzi było wprowadzanie widzów w błąd. Skandaliczny był komentarz autorów programu, którzy – powołując się na badania opinii dostępne w Komisji Śledczej (sic!!!) – stwierdzają: „choć nie bardzo w to jeszcze wierzymy, to przecież komisje śledcze sprzyjają publicznej uczciwości, przyzwoitości, przejrzystości działań w polityce, gospodarce i finansach”.

Przekaz programu, który - jak rozumiem – miał w założeniu przybliżyć widzowi TVP historię i obecny kształt polskiego systemu bankowego był taki, że przemiany w sektorze bankowym po 1989 r. były patologiczne i nie służyły ani Polsce, ani Polakom. Taka teza jest całkowicie sprzeczna z wynikami badań naukowych (Republic of Poland: Financial System Stability Assessment, IMF Country Report No. 01/67, June 2001). Ponadto, w obydwu programach zabrakło porównań zmian w polskim systemie bankowym z doświadczeniami innych krajów posocjalistycznych.

Zgodnie z prawem prasowym, dziennikarz jest zobowiązany do zachowania staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych. Autorzy programu „Raport o bankach” drastycznie naruszyli te i inne zasady etyki dziennikarskiej. Trudno oprzeć się wrażeniu, że z góry założyli oni jaka będzie konkluzja, a potem jedynie odpowiednio dobrali pasujące do niej fakty i komentarze. Taka manipulacja kłóci się z wizją obiektywnej i dbającej o interes społeczny telewizji publicznej. Nie jest bowiem godna miana publicznej stacja telewizyjna, która emituje materiały tendencyjne i nierzetelne.

Dlatego czuję się zobowiązany do złożenia oficjalnego protestu wobec takich praktyk. Nigdy nie zgadzałem się i nigdy nie zgodzę się na tego typu manipulacje.

z Rafałem Pawłowiczem
Belli